

Ul. [REDAKTOWANE]  
[REDAKTOWANE]  
e-mail: [REDAKTOWANE]  
[REDAKTOWANE]

Pan  
Jerzy Kwieciński  
Minister finansów, inwestycji i rozwoju

Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju  
ul. Wspólna 2/4  
00-926 Warszawa

Znak sprawy: DPR-II.420.128.2019

### PETYCJA

W nawiązaniu do mojej korespondencji z dnia 22.10.2019, oraz otrzymanej odpowiedzi z dnia 9 grudnia 2019, oraz ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach wnoszę o zmianę ustawą z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym celem przywrócenia możliwości decydowania o swych nieruchomościach właścicielom.

### UZASADNIENIE

W piśmie z dnia 22.10.2019 skierowanym do Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju przedstawiłem sytuację prawną w jakie obecnie się znajduję z uwagi na chęć budowy domu mieszkalnego dla siebie i własnej rodziny. Jest to sytuacja nieracjonalna, gdyż posiadając grunt, oraz środki które umożliwiają zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych nie mogę ich wykorzystać z uwagi na przepisy o których zmianę wnoszę. W piśmie swym zaproponowałem również kierunek zmian, jaki umożliwił by zaspokojenie potrzeb tj. ograniczenie zgód na budowę do dokumentu Warunki Zabudowy.

Zgodnie z otrzymaną informacją o trwających wstępnych pracach nad kształtem nowych przepisów ustawy o Planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, sugeruję zastanowić się nad faktycznie niezbędnymi elementami które konieczne są do planowania. Czy faktycznie niezbędne do planowania są uprawy które mają być realizowane na danym terenie. W mojej opinii zmuszanie właścicieli nieruchomości do upraw leśnych jest niczym nieuzasadnione. Z jakiego powodu ludzie, którzy nie mają wiedzy w danym zakresie mają właśnie w dany sposób gospodarować? Z jakiego powodu na danym terenie ma rosnąć las, a nie np. kukurydza? Uważam, że ustawa o planowaniu przestrzennym powinna dotyczyć takich elementów jak drogi, szkoły, obszary użyteczności publicznej, a nie uzależniać od niej możliwość budowy domu mieszkalnego. Zgodnie z powyższym wnoszę o stworzenie projektu ustawy w taki sposób, aby nie narzucał elementów, które regulowane być nie muszą.

Odnosząc się do wyjaśnień zawartych w piśmie z dnia 9 grudnia 2019, które wskazują poszczególne przepisy, które powodują obecną moją sytuację prawną zaznaczam, że o zmianę właśnie tych przepisów wnioskuję.

Uważam za nieuzasadnione stosowanie jak wskazano w piśmie „art. 6 upzp ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego kształtują wraz z innymi przepisami, sposób wykonywania prawa własności nieruchomości” - z jakiego powodu i przez kogo narzucane mają być ograniczenia na właściciela nieruchomości w przypadku jeśli dany teren nie jest przeznaczony na cele publiczne jakie opisałem na wstępie tego pisma?

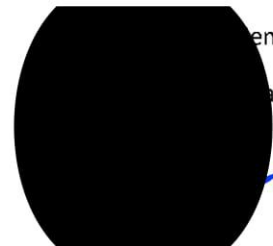
Mimo wskazanych przepisów (tj. Konstytucja, Kodeks Cywilny), które umożliwiają wprowadzanie ograniczeń korzystania z własności nie rozumiałe jest dlaczego takie ograniczenia zostały wprowadzone. Możliwość ograniczania władaniem nieruchomością przez właściciela powinna być czymś uzasadniona, a nie jedynie możliwością wprowadzenia ograniczeń przez ustawę.

Zgodnie z nieracjonalnymi zapisami ustawy, która narusza istotę prawa własności nie mogą korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności nie mogą pobierać pożytków i innych dochodów z rzeczy, gdyż możliwość rozporządzania nieruchomością została ograniczona do gospodarki leśnej – nie wiadomo z jakiego powodu.

Należy również sprostować, że w moim piśmie z dnia 22.10.2019 nie wskazałem, że dokument Warunki Zabudowy jest dokumentem wystarczającym bez względu na MPZP w przypadku jeśli dana działka graniczy z inną nieruchomością zabudowaną. – Dany zapis jest moją propozycją wprowadzenia zmiany w ustawie, a nie określeniem jak jest obecnie.

Ponadto informuję, że obecnie obowiązujące studium dla mojej nieruchomości zostało wykonane po MPZP jaki dla niej obowiązuje, celem dokonania kolejnych zmian w MPZP. Fakt ten świadczy o mnogości dokumentów, zgód, czynności, które nic nie wprowadzają w stan faktycznym. Czas wprowadzania danych dokumentów jest niezyciowy i może trwać całe pokolenia, a Urząd Gminy/Rada Gminy nie może w żaden sposób wycofać się z planów które uważają za błędne/niepotrzebne. Obecne przepisy wprowadzają jedynie fikcję prawną w postaci ustanawiania terenów leśnych w miejscach, gdzie nie ma np. drzew, oraz podejmowanie decyzji o zmianie przeznaczenia przez organ który na danej nieruchomości nigdy nie był.

Zgodnie z powyższym wnoszę jak na wstępie tj. przywrócenia możliwości decydowania o swych nieruchomościach właścicielom.



em  
sz  
ki